

# Lanberry, Taniec z ogniem

Długa kolejka, ludzi tłum  
Tacy nieumalowani  
Czekają jak na jakiś cud  
Latami

Na wejściu smutny pan  
Sprzedawca marzeń  
Wie, że ma ich tam  
Na zawołanie  
Już za momencik szansę ktoś dostanie

I tak niepozornie  
Zaczną się gubić w sobie

Nowy świat na horyzoncie  
Jesteś tu tylko gościem  
To, co widzisz bywa za mocne

Ten świat to taniec z ogniem  
Tu błysniesz, a tam spłoniesz  
Wiem, bo sama miałam podobnie

Przebrany tłum przywita cię  
Po drugiej stronie lustra  
A twoje imię błyszczy już na ustach

Pod ścianą stoi pan  
Od tanich wrażeń  
Za uszami ma  
Niejedną gwiazdę  
Obserwuj każdy jego ruch  
To ważne

Nowy świat na horyzoncie  
Jesteś tu tylko gościem  
To, co widzisz bywa za mocne

Ten świat to taniec z ogniem  
Tu błysniesz, a tam spłoniesz  
Wiem, bo sama miałam podobnie

Nowy świat na horyzoncie  
Jesteś tu tylko gościem  
To, co widzisz bywa za mocne

Ten świat to taniec z ogniem  
Tu błysniesz, a tam spłoniesz  
Wiem, bo sama miałam podobnie